

Dorota Tymura: „Apologia” jako dzieło literackie

Powszechnie przyjmuje się, że tak małe objętościowo pismo nie może zawierać informacji równie cennych jak „Obrona Sokratesa” Platona. Opinia ta jednak okazuje się jak najbardziej błędna, ponieważ Ksenofont, pisząc swoją „Obronę”, kierował się intencją „odczarowania” innych przekazów dotyczących przebiegu procesu Sokratesa, w tym również Platońskiego – pisze Dorota Tymura w komentarzu naukowym do nowego tłumaczenia „Obrony Sokratesa” Ksenofonta, które ukáže się staraniem Teologii Politycznej oraz Państwowego Instytutu Wydawniczego.

Apologia, czy też w dosłownym tłumaczeniu *Obrona Sokratesa* przed sądem (Ἀπολογία Σωκράτους [πρὸς τοὺς Δικαστάς]), jest najmniejszym pismem sokratycznym Ksenofonta. Z racji swej niewielkiej objętości tekst ten nie cieszy się zbyt dużym zainteresowaniem ani wśród badaczy, ani miłośników filozofii sokratejskiej. Przyczyn tej deprecjacji jest stosunkowo wiele, a za najważniejszą z nich należy uznać ustawiczne posługiwanie się *Obroną* Platońską[1] jako podstawowym, wręcz historycznym dokumentem stanowiącym zapis przebiegu procesu Sokratesa w 399 roku przed Chrystusem.

Odniesienia do *Apologii* Ksenofonta pojawiają się w komentarzach lub opracowaniach najczęściej jako pobieżne uwagi dotyczące takich zagadnień jak: ujęcie *daimoniona* (Ap. 4,13), zasięganie opinii wyroczni

w Delfach przez Chajrefonta (Ap. 14) czy kwestie dotyczące osoby i intencji głównego oskarżyciela Sokratesa – Anytosa (Ap. 29–31). Owo wybiórcze traktowanie drugiego po Platońskim źródła opisującego proces filozofa przyczyniło się do jego zbyt jednostronnego ujęcia, w którym przemilcza się tak istotne informacje, jak chociażby nawiązanie do składania zeznań przez świadków na rzecz Sokratesa (Ap. 22) lub opinie samego Sokratesa na temat jego działalności wychowawczej (Ap. 20–21). Powszechnie przyjmuje się, że tak małe objętościowo pismo nie może zawierać informacji równie cennych jak *Obrona* Platońska, lecz jest prawdopodobnie powtórzeniem jej głównych wątków lub przejawem antagonizmu Ksenofonta wobec Platona i jego wizerunku Sokratesa. Takie bowiem zarzuty są najczęściej stawiane większości informacji zawartych w pismach sokratycznych Ksenofonta[2]. Opinia ta jednak okazuje się jak najbardziej błędna, ponieważ sam Ksenofont, pisząc *Apologię*, kierował się intencją „odczarowania” innych przekazów dotyczących przebiegu procesu Sokratesa, w tym również Platońskiego.

Kiedy skompilujemy oba teksty i zestawimy ze sobą wyłącznie najważniejsze informacje w nich zawarte, ujrzymy proces filozofa w zupełnie nowej, odmiennej perspektywie. W związku z tym słuszny wydaje się postulat, by traktować te dzieła jako komplementarne. Uzyskany wówczas obraz przebiegu procesu Sokratesa poszerzy znacznie jego zapis utrwalony w *Obronie* Platońskiej, a sam oskarżony ujawni swoje nowe, nieznane dotychczas oblicze.

Jak już wspomniano na wstępie, głównym powodem braku akceptacji *Apologii* Ksenofonta jako wiarygodnego źródła wiedzy o procesie Sokratesa jest jej ustawiczne porównywanie z *Obroną* Platona, który w przeciwieństwie do historyka uczestniczył w nim osobiście. Problem

*Słuszny wydaje się postulat,
by „Obronę” Platońską i
„Apologię” Ksenofonta
traktować jako
komplementarne*

ten dotyczy również
innych pism
sokratycznych
Ksenofonta, w
szczególności *Uczty* i
*Wspomnień o
Sokratesie*,
ukazujących filozofa
w zupełnie

odmiennej perspektywie niż dialogi Platońskie. W przypadku *Apologii* pojawia się natomiast jeszcze inna kwestia związana z jej autentycznością jako jednego z pism Ksenofonta.

Pierwszym autorem, który wymienił *Apologię* jako pismo Ksenofonta, był Atenajos z Naukratis, autor starożytny żyjący w II wieku po Chrystusie. W swoim dziele zatytułowanym *Uczta mędrców* (Δειπνοσοφισταί) Atenajos czyni aluzję do istotnej różnicy, jaką dostrzega w przekazach Platona i Ksenofonta odnośnie zasięgnięcia opinii wyroczni w Delfach przez Chajrefonta:

Również w innym miejscu mówi Platon, że Chajrefon zapytał Pythię, czy jest ktoś mądrzejszy od Sokratesa, ona zaś dała odpowiedź, że nikogo takiego nie ma. Niezgodnie z tym jednak wypowiada się Ksenofont: „Gdy niegdyś Chajrefon zadał w Delfach pytanie o mnie, odpowiedział Apollon w obecności wielu świadków, że nikt z ludzi nie jest ode mnie ani sprawiedliwszy, ani bardziej rozsądny”[3].

Schmitz podkreśla, że tekst zacytowany przez Atenajosa różni się, i to w znaczącym stopniu, od tekstu *Apologii* Ksenofonta, jakim obecnie dysponujemy. Następnie zaś stwierdza, że być może dysponował on inną wersją tego pisma, która była dostępna w czasach Cesarstwa Rzymskiego[4]. Niemniej jednak należy zauważyć, iż oba teksty nie różnią się aż tak zasadniczo. Istotny problem zasygnalizowany przez Schmitza sprowadza się wyłącznie do opuszczenia przez Atenajosa przymiotnika „wolny”, albowiem w *Apologii* treść opinii wyroczni brzmi następująco: „Kiedy Chajrefont w obecności wielu świadków zasięgał wyroczni na mój temat, Apollo odpowiedział, że nikt spośród ludzi nie jest bardziej wolny ode mnie, sprawiedliwy ani roztropny”.

Kolejnym autorem starożytnym, który wymienia *Apologię* jako utwór Ksenofonta, był Diogenes Laertios, posługujący się w tym zakresie zestawieniem sporządzonym przez Demetriosa z Magnezji. W swoim dziele *Żywoty i poglądy słynnych filozofów* Diogenes Laertios umieszcza najpierw tytuł *Apologii* w spisie dzieł autorstwa Ksenofonta[5] (II 6,57), a następnie w opisie jego rywalizacji z Platonem:

Wydaje mi się, że i Ksenofont nie był do niego przyjaźnie usposobiony, współzawodniczyli przecież pisząc na te same tematy, by wymienić *Ucztę*, *Obronę Sokratesa*, *Wspomnienia o Sokratesie*, a następnie jeden napisał *Państwo*, drugi o *Wychowaniu Cyrusa*[6].

Pomimo zgodności obu autorów starożytnych wielu badaczy, jak chociażby Grote, Vachenaer, Schmitz, Boeckh, Schneider[7], podawało w wątpliwość fakt, iż Ksenofont był autorem *Apologii*[8]. Główny powód ich obiekcji stanowiła zbyt duża zgodność treści zawartych w *Apologii* oraz w pierwszych i ostatnich rozdziałach *Wspomnień* (I 1–2; IV 8,1–11)[9]. Liczne analogie, jakie można dostrzec w przekazie obu pism, oraz wspólny im ton apologetyczny uznano za przejaw ich wzajemnej zależności. Wysuwano tezy, iż *Apologia* jest rozwinięciem końcowych passusów *Memorabiliów* lub też odwrotnie – że to właśnie zakończenie *Memorabiliów* stanowi część *Apologii*.

*Ksenofontem musiały
kierować jakieś szczególne
względy, skoro zarzucił
spisywanie „Wspomnień o
Sokratesie” na rzecz
„Apologii”*

Ponieważ nie ma
możliwości
odtworzenia choćby
przybliżonych
okresów powstania
obu pism, trudno jest
ustalić, które z nich
zostało napisane
jako pierwsze, co

ułatwiłoby z pewnością ustalenie ich wzajemnej relacji. Powszechnie przyjmuje się, że Ksenofont rozpoczął spisywanie pism sokratycznych od dwóch pierwszych rozdziałów *Memorabiliów* (I 1–2), które porzucił tymczasowo, by pracować nad *Apologią*. Po jej ukończeniu natomiast powrócił do *Wspomnień o Sokratesie*[10]. Tak przyjęta chronologia powstania obu pism wyraźnie wskazywałaby na fakt, iż Ksenofontem musiały kierować jakieś szczególne względy, skoro zarzucił spisywanie *Wspomnień* na rzecz *Apologii*. To może być dość istotna i ważna wskazówka dla zrozumienia jego intencji, którym daje wyraz w pierwszym passusie swej *Apologii*:

Rzecz słuźną wydaje mi się przywołanie w pamięci samego Sokratesa oraz rozważań, jakie snuł na temat własnej obrony i śmierci, gdy został wezwany do sądu. Prawdą jest, że pisali o tym inni i wszyscy trafnie uchwycili wyniosłość jego mowy, co wyraźnie wskazuje, że Sokrates rzeczywiście przemawiał w takim stylu. Nie ukazali oni jednak, że już wtedy Sokrates doszedł do przekonania, iż w jego przypadku bardziej pożądana jest śmierć niż życie, w związku z czym wyniosłość jego mowy wydaje się raczej nieprzemyślana.

Przybliżony nawet czas powstania *Apologii*, podobnie jak wszystkich pism sokratycznych Ksenofonta, jest dość trudny do dokładnego określenia. Niemniej jednak pewną wskazówkę możemy odnaleźć w samym tekście, a dokładnie w passusie trzydziestym pierwszym. Ksenofont odnosi się w nim do śmierci Anytosa, głównego oskarżyciela Sokratesa, o którym wiemy, iż w roku 385/384 pełnił funkcję urzędnika państwowego nadzorującego przywóz oraz zbył zboża i mąki, zwanych σιτοφύλακες[11]. Słuszny zatem wydaje się wniosek, że *Apologia* powstała po tym roku, a więc co najmniej kilkanaście lat po śmierci Sokratesa. Ten okres dzielący przybliżony czas powstania utworu i proces filozofa jest dość istotny dla zrozumienia treści cytowanego powyżej pierwszego passusu. Jak można zauważyć, Ksenofont wskazuje w nim bardzo dokładnie okoliczności, które skłoniły go do napisania owego tekstu. A były to rozpowszechnione przez innych współczesnych mu autorów niewłaściwe, wręcz zafałszowane opisy postawy Sokratesa w sądzie. W tak długim okresie Ksenofont miał z pewnością sposobność do dokładnego zapoznania się z dokonaniem owej twórczej fali apologetów Sokratesa i ta lektura zrodziła w nim potrzebę konfrontacji oraz skłoniła do spisania *Apologii*, a następnie *Wspomnień*. Oba dzieła

należy zatem traktować jako odpowiedź Ksenofonta na krążące powszechnie, a według niego nie do końca prawdziwe wizerunki wielkiego wychowawcy i jego niezapominanego mistrza.

Dorota Tymura

Tekst jest fragmentem komentarza naukowego zatytułowanego „Autor i jego dzieło”, który ukaze się w przygotowywanym przez Teologię Polityczną i Państwowy Instytut Wydawniczy wydaniu nowego tłumaczenia „Obrony Sokratesa” Ksenofonta dokonanego przez dr Dorotę Tymurę.

Dołącz do grona darczyńców „Obrony Sokratesa” Ksenofonta

[1] Nawiązując do Obrony Sokratesa przed sądem pióra Ksenofonta, autorka używa tytułu *Apologia*, a w odniesieniu do dialogu Platońskiego – tytułu *Obrona*.

[2] Opis zarzutów formułowanych przeciw wiarygodności pism sokratycznych Ksenofonta wraz z ich analizą i próbą obalenia – zob. D. Tymura, *Wiarygodność Ksenofonta jako źródła poznania myśli Sokratesa* [w:] *Philosophiae itinera. Studia i rozprawy ofiarowane Janinie Gajdzie-Krynckiej*, red. A. Pacewicz, A. Olejarczyk, J. Jaskóła, Wrocław 2009, s. 339–353.

[3] Atenajos, *Uczta mędrców*, 218 e–f, tłum. K. Bartol, J. Danielewicz, Poznań 2010.

[4] L. Schmitz, *On the Apology of Socrates commonly attributed to Xenophon*, „Classical Museum” 1845, nr 2, s. 221–222.

[5] Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, II 6,57, tłum. I. Krońska, W. Olszewski, B. Kupis, Warszawa 2004.

[6] Tamże, III 34.

[7] Zob. G. Grote, *A History of Greece*, London and New York 1906; L. Schmitz, *On the Apology...*, dz. cyt., s. 221–229; R. Hackforth, *The Composition of Plato's Apology*, Cambridge 2014.

[8] Pracą poświęconą w całości kwestiom spornym związanym z autorstwem Ksenofonta jest wspomniany powyżej artykuł Schmitza.

[9] W literaturze przedmiotu funkcjonuje również teza, iż prawdopodobnie dysponujemy dwiema *Apologiami* Sokratesa autorstwa Ksenofonta. Zagadnienie to szeroko omawia A.H. Chroust, *Socrates Man and Myth. The Two Socratic Apologies of Xenophon*, London 1957.

[10] Tamże, s. 17.

[11] Tamže, s. 37.